

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 marca 2019 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach stwierdził, że spadek po T. S., synu L. i M., zmarłym w dniu 9 listopada 2012 roku w P. i tam ostatnio stale zamieszkałym, na podstawie ustawy nabyła w całości siostra spadkodawcy G. T. (1) z domu S., córka L. i M. oraz oddalił wnioski wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w W. o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. XVI Nc-e 512231/10 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Z. przeciwko T. S., zaś w dniu 14 lutego 2011 r. opatrzył ten nakaz klauzulą wykonalności.

(...) S.A. w Z. nabył wierzytelność przysługującą przeciwko T. S. na podstawie umowy przelewu z dnia 16 czerwca 2009 r. od wierzyciela pierwotnego - (...) sp. z o.o. w W..

Na podstawie wzmiankowanego tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie prowadził przeciwko T. S. postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt Km 10427/15. W dniu 28 grudnia 2015 r. postępowanie to zostało umorzone wobec bezskuteczności egzekucji.

T. S. zmarł w dniu 9 listopada 2012 r. w P.. W dacie śmierci był kawalerem.

Spadkodawca nie miał dzieci własnych ani przysposobionych. Nie pozostawił testamentu.

Rodzice spadkodawcy zmarli przed nim - ojciec L. S. w dniu 9 maja 2000 r., zaś matka M. S. z domu M. w dniu 24 września 1998 r.

T. S. miał jedną siostrę G. T. (1) z domu S.. Spadkodawca nie posiadał innego rodzeństwa.

G. T. (2) dowiedziała się o zgonie brata T. S. w dniu jego śmierci. Wymieniona nie składała oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po T. S., nie zrzekała się dziedziczenia ani nie została uznana za niegodną dziedziczenia.

Obecną siedzibą spółki (...) S.A. jest (...) W..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie zachodzi dziedziczenie ustawowe.

Wobec faktu, że spadkodawca zmarł jako kawaler, bezdzietnie, zaś jego rodzice zmarli przed nim, pierwszą w kolejności osobą powołaną do spadku po T. S. na mocy art. 932 § 3 i 4 k.c. jest jego siostra G. T. (2).

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że niezłożenie przez G. T. (2) oświadczenia o odrzuceniu spadku w przepisany prawem terminie skutkowało tym, że zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. uczestniczka w sposób milczący złożyła oświadczenie o prostym przyjęciu spadku po T. S.. Spadkodawca zmarł bowiem przed 18 października 2015 r., a zatem do oceny skutków niezłożenia oświadczenia w przedmiocie spadku znajdzie zastosowanie art. 1015 § 2 k.c. w poprzednim brzmieniu (art. 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2015 poz. 539). W sprawie nie ujawniono żadnych okoliczności, które w świetle art. 1015 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed 18 października 2018 r. uzasadniałyby przyjęcie, że uczestniczka nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza (brak pełnej zdolności do czynności prawnych, istnienie podstaw co całkowitego ubezwłasnowolnienia).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestniczka z mocy ustawy nabyła w całości spadek po spadkodawcy.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c..

Powyższe postanowienie zaskarżyła apelacją uczestniczka G. T. (2), wnosząc o jego zmianę, ewentualnie o przekazanie sprawy do Sądu I instancji i ponowne rozpoznanie sprawy.

Skarżąca podniosła, że z jej wniosku toczy się postępowanie o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych uchybienia terminowi do odrzucenia spadku po spadkodawcy.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Prawomocnym postanowieniem z dnia 17 października 2019 roku, wydanym w sprawie I Ns 170/19, Sąd Rejonowy w Pabianicach zatwierdził uchylenie się przez G. T. (2) od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. S. (dowód - postanowienie k. 57 akt załączonych I Ns 170/19 Sądu Rejonowego w Pabianicach).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest o tyle zasadna, że skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia.

Wobec prawomocnego zatwierdzenia uchylenia się przez G. T. (2) od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. S., nie nabyła ona, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, spadku po T. S..

Koniecznym jest więc poczynienie dalszych ustaleń w zakresie kręgu spadkobierców ustawowych po T. S., a następnie wezwanie tych osób do udziału w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego wiąże się to z koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia.

W realiach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie brali udziału spadkobiercy ustawowi T. S. powołani do dziedziczenia po nim, a więc uczestnicy konieczni postępowania o stwierdzenie nabycia praw do spadku po nim.

Wskazać należy, że ze względu na występujący w sprawach nieprocesowych element interesu publicznego, sąd z urzędu obowiązany jest czuwać nad tym, żeby wszyscy zainteresowani byli uczestnikami postępowania; powinien w związku z tym w trakcie całego postępowania zważać, czy poza występującymi w sprawie, nie ma innych osób, których uczestnictwo uzasadnia przepis art. 510 § 1 k.p.c.. Jest jasne, że i w tym wypadku wezwanie osoby zainteresowanej, co do zasady, może mieć miejsce na drugim szczeblu instancji, dopiero przy rozpoznawaniu apelacji.

Pomimo jednak tej możliwości zaskarżone postanowienie nie może się ostać, a tym samym koniecznym było jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu ze wskazanych niżej przyczyn.

Na samym wstępie należy przypomnieć, że stosownie do art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, a zgodnie z art. 176 ust. 1 Konstytucji, postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

Połączenie tych przepisów tworzy konstytucyjną zasadę kontroli orzeczeń i postępowania sądowego (określaną niekiedy niezbyt precyzyjnie jako zasada sprawiedliwości proceduralnej), stanowiącą rozwinięcie prawa do sądu, ustanowionego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trzeba jednak z całym naciskiem podkreślić, że zarówno prawo do zaskarżenia orzeczenia, jak i związana z nim dwuinstancyjność, muszą się urzeczywistniać nie in abstracto, ale w odniesieniu do każdego, kto w danej sytuacji prawnoprocesowej realizuje przysługujące mu prawo do sądu.

Samo więc strukturalne zagwarantowanie co najmniej dwu instancji oraz ustanowienie przez prawodawcę powszechnego środka odwoławczego (zaskarżenia) nie może być z punktu rozważanych przepisów Konstytucji wystarczające, jeżeli w określonej sytuacji prawnej, wynikającej z unormowań prawa procesowego, strona nie może z tych gwarancji skorzystać. W związku z tym nie może mieć istotnego znaczenia fakt, że w niniejszej sprawie,

ujmując problem na poziomie ustalonego modelu postępowania, postępowanie w sprawie, jak każde postępowanie nieprocesowe unormowane w kodeksie postępowania cywilnego, było postępowaniem co najmniej dwuinstancyjnym.

Można więc stwierdzić, że - podobnie jak prawo do sądu - prawo do kontroli sądowej ma na gruncie Konstytucji charakter autonomiczny. Nie chodzi zatem o formalne istnienie w danej sprawie co najmniej dwu instancji sądowych oraz ustanowienie powszechnie dostępnego środka odwoławczego, ale o realne zagwarantowanie "każdemu" możliwości skorzystania z tego środka, przeniesienia sprawy do wyższej instancji i przeprowadzenia merytorycznej kontroli wydanego orzeczenia.

W sprawie niniejszej możliwość ta byłaby wyłączona co do tych spadkobierców ustawowych, którzy doszli by do dziedziczenia w wyniku skutecznego odrzucenia spadku przez uczestniczkę postępowania. W efekcie tego doszłoby do pozbawienia tych uczestników praw konstytucyjnie gwarantowanych.

Z powyższych rozważań wypływa wniosek, że jakkolwiek nie można, oczywiście, mówić o sprzeczności przepisu art. 510 § 1 k.p.c. - w części w której dotyczy on możliwości wzywania do udziału w sprawie w postępowaniu odwoławczym - z przepisami art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji, to jednak na skutek jego stosowania, w odniesieniu do konkretnych osób, mogą powstać sytuacje, w których konstytucyjne prawo kontroli orzeczeń i postępowania sądowego zostanie naruszone lub odjęte; niniejsza sprawa taką sytuację ilustruje. W związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego wstąpienie zainteresowanych do udziału w sprawie dopiero w postępowaniu apelacyjnym, spowodowałoby pozbawienie ich prawa do zaskarżenia orzeczenia (oczywiście przy uwzględnieniu elementu gravamen), jak i udziału w postępowaniu dowodowym, co skutkowało musi uchynieniem postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Powyższy wywód nie narusza ograniczeń kasatoryjnych sądu drugiej instancji, przewidzianych w art. 368 § 4 k.p.c., gdyż w tym konkretnym wypadku trzeba przyznać pierwszeństwo argumentom wypływającym wprost z Konstytucji. Mówiąc inaczej, mamy tutaj do czynienia z pozakodeksową, wypływającą wprost z Konstytucji, podstawą uchylenia zaskarżonego orzeczenia (por. art. 8 ust. 2 Konstytucji) – tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 maja 2002 roku, III CKN 948/00, opublikowanym w Orzecznictwie Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2003, Nr 5, poz. 68.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy ustali w sposób prawidłowy krąg spadkobierców ustawowych powołanych do dziedziczenia po T. S., w wyniku odrzucenia spadku przez uczestniczkę postępowania.